



WŁADZE ■ KONTAKTY

Biuro KUP OIIB, 85-030 Bydgoszcz,
ul. B. Rumińskiego 6 (Dom Technika),
tel. (52) 366 70 50, fax 366 70 59.,
e-mail: kup@piib.org.pl

Biuro Izby pracuje w godzinach:

Pon. 7⁰⁰-15⁰⁰
Wt. 9⁰⁰-17⁰⁰
Śr. 8⁰⁰-16⁰⁰
Czw. 7⁰⁰-15⁰⁰
Pt. 7⁰⁰-15⁰⁰

Przyjęcia interesantów w godzinach:

Wt. 10⁰⁰-17⁰⁰
Śr. 10⁰⁰-16⁰⁰
Czw. 8⁰⁰-14⁰⁰

Biblioteka Techniczna w Domu Technika
w Bydgoszczy czynna dla członków Izby
w dni powszednie, w godz. 11⁰⁰-17⁰⁰.

Punkty Informacyjne Izby:

86-300 **Grudziądz**, ul. J. Piłsudskiego 20,
tel. (56) 46 101 70, fax 46 288 44
88-100 **Inowrocław**, ul. Orłowska 48,
tel./fax (52) 357 46 66
87-100 **Toruń**, ul. Szeroka 34,
tel. (56) 622 19 17, tel./fax 622 72 81
87-800 **Włocławek**, Pl. Wolności 1,
tel./fax (54) 232 62 50

Punkt konsultacyjny Izby:

87-300 **Brodnica**, ul. Ogrodowa 12,
tel. (56) 49 410 90

Dyżury członków władz:

Przewodniczący Rady
– poniedziałek, godz. 14⁰⁰-15⁰⁰

Zastępca Przewodniczącego Rady

– poniedziałek, godz. 14⁰⁰-15⁰⁰

Przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej

– środa, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Sekretarz Komisji Kwalifikacyjnej

– wtorek, godz. 15⁰⁰-17⁰⁰

Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego

– wtorek, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

– środa, godz. 14⁰⁰-16⁰⁰

Sekretarz Rady

– środa, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Skarbnik Rady

– co drugi wtorek, godz. 15⁰⁰-17⁰⁰

W siedzibie Izby i w punktach informacyjnych dostępne są do wglądu materiały dotyczące umów FIDIC oraz zeszyty „Warunki techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych” wydane przez Instytut Techniki Budowlanej. W biurze Izby można korzystać z komputerowego Serwisu Budowlanego oraz norm budowlanych

Zebrania przedjazdowe

Czym żyje Izba

14 lutego br. zaczęła się w seria przedjazdowych zebrań delegatów Izby. Cel jest od dawna znany. Na zebraniach dyskutuje się o najważniejszych problemach środowiska budowlanego i problemach naszej organizacji. Dzięki temu można wcześniej sformułować wnioski przedstawiane potem na zjeździe. Zyskujemy na krótszym czasie obrad i na większej merytoryczności dyskusji. W zebraniach uczestniczą członkowie Prezydium Rady Okręgowej.

Do tej pory zebrania odbyły się w Inowrocławiu (14.02), Brodnicy (24.02), Toruniu (20.02) i Grudziądzu (28.02).

Zagadnienia jakie delegaci przedyskutowali podczas tych spotkań były z grubsza podobne do tych, jakie miałem okazję śledzić w czasie zebrania 20 lutego br w Toruniu. Zebranie otworzył wiceprzewodniczący Rady, Paweł Piotrowiak. – Byłoby dobrze, abyśmy na tych zebraniach porozmawiali o zamierzeniach władz Izby, o najbliższych planach, bo jest o czym rozmawiać – stwierdził m.in. gospodarz spotkania. – Zdarza mi się słyszeć w kuluarach pytania, co nam daje Izba poza tym, że bierze od nas składki. Mówią to często ludzie, którzy nawet nie otwierają przesyłek od Izby, nie zaglądają na naszą stronę internetową i nie wiedzą, że właśnie organizuje się szkolenie czy jakiś atrakcyjny wyjazd szkoleniowy. Warto by więc było, żeby nasi członkowie Izby częściej interesowali się działalnością ich organizacji, skoro sami nie chcą, by ograniczała się ona do pobierania składek. Przekrój tego, co jednak budzi w naszym środowisku emocje i związane z nimi oczekiwania wobec Izby jako organizacji samorządu zawodowego, przedstawił przewodniczący Rady Okręgowej, prof. Adam Podhorecki. Przewodniczący na wstępie nawiązał do wypowiedzi kol. P. Piotrowiaka, podkreślając, że warto na co dzień doceniać istnienie organizacji takiej, jak Izba. Bo to, że nadajemy uprawnienia budowlane, to, że organizujemy szkolenia ściśle w zgodzie z oczekiwaniami członków, że walczymy o etos pracy budowlanych, oceniając nagannie wszelkie w tym zawodzie nieprawidłowości, jest wartością nie do przecenienia. Ale to nie znaczy, że formy naszych działań są doskonałe, że nic się nie ma zmieniać. Ważne, żebyśmy dokonywali zmian wspólnie, przy jak najszerzym



■ **Renata Staszak** – Działalność gospodarcza pozwoliłaby utrzymać dotychczasowe formy działań Izby także w przyszłości. Z prawej – prof. Adam Podhorecki.

Fot. Tadeusz Kozłowski

udziale członków Izby – podkreślał przewodniczący Rady.

Żywotne problemy, z jakimi boryka się środowisko budowlanych znalazły swój wyraz m.in. we wnioskach, zgłaszanych podczas ubiegłorocznego zjazdu sprawozdawczego.

Co jakiś czas wraca w naszych dyskusjach kwestia sprecyzowania w Prawie budowlanym nie tylko istoty i zakresu projektu budowlanego, ale też projektu wykonawczego, którego brak jest nieraz polem do powstawania nieprawidłowości w procesie realizacji inwestycji. W rozwiązywaniu tego problemu często dochodzi do ścierania się różnych interesów stron. Inwestor nie jest zainteresowany w opłaceniu dodatkowo projektu wykonawczego, skoro do pozwolenia na budowę wystarcza projekt budowlany. Podobnie unikają problemu projektanci. Skoro ogranicza się im wysokość honorariów, starają się w ramach zamówienia robić tylko to, co w świetle prawa budowlanego jest absolutnie niezbędne.

dokończenie na str. 2 i 3. ▶

► dokończenie ze str. 1.



■ **Witold Przybylski: – Skwantyfikowanie elementów projektu wykonawczego jest potrzebne przede wszystkim urzędnikom.**

Fot. Tadeusz Kozłowski

W dyskusjach środowiskowych wraca kwestia doboru biegłych sądowych. Izba chciałaby, aby biegłych dobierano z kręgu inżynierów najbardziej doświadczonych, nienagannych pod względem postawy etycznej w swej pracy. Sądy okręgowe są w tych decyzjach niezawisłe. Prostem rozwiązaniem byłoby doprowadzenie do sytuacji, w której prezes sądu okręgowego, tworzący listę biegłych z zakresu budownictwa, korzystałby z rekomendacji naszych izb okręgowych dawanych ewentualnym kandydatom.

Sporo kontrowersji w środowisku budzi niezwykle skomplikowana procedura wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, zwanych potocznie „decyzjami środowiskowymi”. W odniesieniu do prostych budowli, niepotrzebnie wydłuża to czas przygotowania inwestycji.

Przez wiele lat nie przebiegał się do mediów temat dla rynku usług budowlanych bardzo ważny, to znaczy temat „rażąco niskiej ceny”. Dziś mówi się o tym głośno, że wygrywanie przetargów na realizację inwestycji budowlanej przez oferenta podającego najniższą cenę sprzyja powstawaniu nieprawidłowości w projektowaniu i wykonawstwie budowlanym. Zmiana Prawa zamówień publicznych jest w przygotowaniu. Czy zniesie dyktat ceny w doborze wykonawców?

Trwa przygotowywanie kolejnej wersji Prawa budowlanego. Alternatywą dla nowego, ujednoliconego Prawa budowlanego

ma być Kodeks budowlany, który mógłby uwzględnić w swym zakresie nie tylko kwestie ujęte w Prawie budowlanym, ale i inne regulacje powiązane z procesem budowlanym. Założenie jest takie, by w Polsce łatwiej było budować, ale zarazem by nie kolidowało to z ideą zachowania w naszym kraju pewnego ładu przestrzennego.

Bliska potrzebom budowlanych jest idea stworzenia elektronicznej bazy danych o normach budowlanych. Na ostatnim zjeździe krajowym idea ta skutecznie skłóciła niektórych delegatów izb okręgowych z przedstawicielami władz krajowych. Skończyło się powołaniem przy PIIB specjalnego zespołu, który ostateczną wersję projektu bazy danych o normach ma przedstawić na tegorocznym zjeździe krajowym. Przegląd problemów wartych przedyskutowania na zjeździe w kwietniu br. przewodniczący zakończył prezentacją nowych inicjatyw naszej Izby.

Pierwszy projekt, to tzw. bon szkoleniowy, dzięki któremu można będzie dofinansować udział członka Izby w szkoleniu, organizowanym przez innego gestora niż KUP OIIB. Drugi projekt ma na celu aktywizację młodych inżynierów w naszej działalności. Na dziś oznacza to zapraszanie na obrady Rady Izby najlepszych uczestników sesji egzaminacyjnych na uprawnienia budowlane. Trzeci projekt, który może mieć bardzo pozytywne skutki dla inżynierskiej edukacji, to włączenie przewodniczącego Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej, Jacka

Kołodzieja w skład Rady Programowej dla kierunku budownictwo Uniwersytetu Techniczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy. Zaproponowano też dra Janusza Bujaka, wybitnego praktyka i naukowca, by wszedł w skład rady programowej dla kierunku inżynieria środowiska. – Chodzi o to, żeby trochę „upraktyczyć” te kierunki. Chcemy, by nasz absolwent był przygotowany do praktycznego wykonywania zawodu lepiej niż to robiono dotychczas – podkreślił prof. A. Podhorecki.

Czwartą inicjatywą KUP OIIB jest podpisanie porozumienia o współpracy z Marszałkiem Województwa Kujawsko-Pomorskiego, co pozwoliłoby naszym kolegom włączyć się np. w opracowanie strategii inwestycyjnej dla województwa. Piątym pomysłem władz Izby jest zorganizowanie konkursu „Perły przestrzeni Pomorza i Kujaw”, w którym nagradzano by nie firmy, ale indywidualne osoby i zespoły bezpośrednich wykonawców projektów czy obiektów. Ostatnim pomysłem, zrodzonym podczas posiedzeń Rady Okręgowej, był pomysł zorganizowania pod egidą naszej Izby, w ramach wydzielonej spółki, działalności gospodarczej.

Dyskusja w trakcie toruńskiego zebrania była burzliwa i pokazała, że punkt widzenia delegatów na wiele problemów przedstawionych przez przewodniczącego bywa odmienny. Witold Przybylski nazwał pomysł precyzowania definicji projektu wykonawczego w Prawie budowlanym za zapożyczony z praktyki zamówień publicznych, od których lepiej się trzymać z daleka. Zdaniem W. Przybylskiego, najpierw trzeba zmienić nieżyciowe rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego z roku 2003, a dopiero wtedy przyjrzeć się, jak ono się ma do możliwości realizacji konkretnych obiektów na jego podstawie i do potrzeby definiowania projektu wykonawczego. – Skwantyfikowanie elementów projektu wykonawczego jest potrzebne urzędnikom – twierdził W. Przybylski.

W. Przybylski przypomniał przy okazji, że na dawnych uczelniach technicznych, jeszcze w latach 60. XX w. popularne było zatrudnianie właśnie dobrych praktyków do nauki podstawowych umiejętności inżynierskich. Dziś ma się wrażenie, że na uczelniach nie zostają najlepsi z najlepszych, bo zarobki do tego nie skłaniają. Co

dokończenie na str. 3. ►

► **dokończenie ze str. 2.**

do rekomendowania dla sądów naszych rzeczoznawców, mówca proponował, by najpierw dokonać rzetelnej weryfikacji wiedzy osób, które pod pieczęcią rzeczoznawcy się podpisują. Co do pomysłu organizowania własnego konkursu wyróżniającego najlepszych projektantów i wykonawców regionu, to W. Przybylski wyraził obawy o zbyt niskie dewaluowanie się takich form wyróżniania (mamy już konkurs „Budowa Roku”) i proponował inną nazwę dla nowej formy rywalizacji budowlanych. – Ta rywalizacja ma być czymś zupełnie innym – podkreślała dyr. Renata Staszak. – Chcemy nagradzać konkretnych ludzi, którzy na wyróżnianych budowach byli projektantami, kierownikami budów, inspektorami nadzoru, a dotąd nagradzano firmy, które w gruncie rzeczy finansowały organizację konkursu.

– W naszych izbach okręgowych – mówił z kolei Marek Żółtowski – są reprezentanci i projektantów, i wykonawców, i inwestorów, stąd tak trudno wszystkim dogodzić, ale gdybyśmy od dołu, wspólnie próbowali uporządkować własne relacje zawodowe, efekty byłyby znacznie lepsze od dotychczasowych. Zdefiniowany projekt wykonawczy mógłby niwelować potencjalne konflikty różnych grup interesów i tak na to patrzeć powinniśmy. Podobnie trudno o zdefiniowanie „rażąco niskiej ceny”, bo na wolnym rynku wielu uczestnikom taka definicja jest nie na rękę.

Co do pomysłu organizowania przez Izbę działalności gospodarczej, M. Żółtowski posłużył się maksymą „cesarzowi, co cesarskie, a Bogu, co boskie”. – Trudno mi sobie wyobrazić sytuację, w której Izba ocenia zakres naszej odpowiedzialności zawodowej, a jednocześnie prowadzi działalność, która takiej odpowiedzialności podlega – przyznał mówca. – Pamiętajmy jednak – podkreślała dyr. R. Staszak – że nasi członkowie przyzwyczaili się już do pewnych przywilejów, jakimi są i ubezpieczenia na życie, i Dni Budowlanych w każdym obwodzie wyborczym. Chcielibyśmy je utrzymać, a koszty rosną i na przyszłość jakaś forma wsparcia finansowego, właśnie dzięki działalności gospodarczej byłaby celowa. Bo kiedyś może się okazać, że trzeba będzie zacząć ograniczać niektóre formy naszych działań.

– Lepšie zdefiniowanie zakresu projektu budowlanego w Prawie budowlanym –

stwierdziła Barbara Antonowicz – wystarczyłoby do realizacji prostych obiektów budowlanych, natomiast budowle skomplikowane wymagają projektów wykonawczych, ale to można rozwiązać w umowach z inwestorem. – Cała nasza dyskusja o projekcie wykonawczym nie uwzględnia jednego – że my opracowując projekt, bierzemy na siebie odpowiedzialność za to, że będzie on zgodny z normami i sztuką budowlaną – dodała w dyskusji Róża Guśpiel. – A to oznacza, że niezależnie od tego, ile nam płaci inwestor i za jaki projekt, jesteśmy zobowiązani do odpowiedniej rzetelności, bo my się pod nim podpisujemy. W takim ujęciu mówienie, że projekt budowlany służy tylko do uzyskania decyzji administracyjnej o pozwoleniu na budowę jest niesłuszne. – Każdy odpowiada za siebie – przyznała Beata Żółtowska, przypominając, że inwestor ma odpowiednie służby do tego, by wyegzekwować od projektanta niezbędne detale i do tego wystarczy dobra umowa.

Swoją ocenę działań Izby i sytuacji w budownictwie dodał Wiesław Mancewicz, który podkreślił, że nasze dyskusje o doskonaleniu prawa budowlanego nie przekładają się na konkretne inicjatywy legislacyjne, a zjazdy krajowe nie przynoszą oczekiwanych skutków. Poziom kształcenia inżynierów strasznie podupadł. – Ja miałem na Politechnice Gdańskiej geometrię wykreślną przez cały rok. Dziś na tej samej uczelni na geometrię wykreślną jest 16 godzin. To jest tragedia. W obecnej praktyce pojawiają się ludzie, określanii jako „inżynier enter”, którzy ślepo wierzą w nieomyślność komputerów, ale też winią



■ **Marek Żółtowski: – Spróbujmy uporządkować wzajemne relacje zawodowe sami, od dołu.**

Fot. Tadeusz Kozłowski

je za ewentualne błędy w realizacji inwestycji. – Jako praktycy powinniśmy mieć realny wpływ na programy nauczania na uczelniach, bo poziom przygotowania inżynierów do zawodu będzie nadal spadał.

Na dyskusję odpowiadał przewodniczący A. Podhorecki, który przypomniał, że uczelnie zapatrzyły się na wzory europejskie, a te wzory nie zawsze są doskonałe. – Nie przekonujemy się wzajemnie do tego, co dla nas oczywiste – stwierdził. – Przekonajmy polityków do naszych rozwiązań.

Zebrania przedjazdowe będą trwały do połowy marca. Ich plon poznamy na zjeździe. ■

Notował: TADEUSZ KOZŁOWSKI



■ **Róża Guśpiel: - Podpisując się pod projektami, gwarantujemy ich czytelność, zgodność z normami i sztuką budowlaną.**

Fot. Tadeusz Kozłowski

Propozycje szkoleń dla członków KUP OIIB w Bydgoszczy na rok 2012.

27 lutego br. na swym pierwszym odsiedzeniu plenarnym Rada Okręgowa KUP OIIB zatwierdziła cały plan szkoleń na rok 2012. Lista szkoleń będzie na bieżąco aktualizowana. Informacje będziemy przekazywać drogą e-mailową i na stronie Izby.

lp.	temat szkolenia	branża	termin	miejsce	współorganizator
1.	„Eurokod 7 -projektowanie geotechniczne. Fundamenty pośrednie i bezpośrednie” Prowadzący: Kazimierz Gwizdała, Maciej Kumor	wszystkie branże	12.01.2012	Bydgoszcz	PZITS o/Toruń
			13.01.2012	Toruń	
2.	„Nowoczesne technologie budowy ruruciągów z rur CCGRP.Zastosowania wielobranżowe”	wszystkie branże	20.01.2012	Bydgoszcz	PZITS o/Toruń
3.	„Nowoczesne technologie zbierania oraz podczyszczania ścieków deszczowych”	szkolenie branżowe IS	08.02.2012	Toruń	PZITS o/Toruń
4.	„Nowoczesne systemy klimatyzacji”	szkolenie branżowe IS	06.03.2012	Toruń	PZITS o/Toruń
5.	„Funkcja inspektora nadzoru i kierownika budowy” Prowadzący: Zbigniew Sulik	wszystkie branże	24.02.2012	Bydgoszcz, BDT NOT, ul. Rumińskiego 6, sala konferencyjna, w godz. 15-19	NOT Bydgoszcz
			09.03.2012	Toruń, Hotel Uniwersytecki, ul. Szosa Chełmińska 83a, sala konferencyjna, w godz. 15-19	
			28.03.2012	Włocławek, Cech Rzemiosł Różnych, sala szkoleniowa, w godz. 11-15	
6.	„Ochrona przeciwporażeniowa w instalacjach i sieciach niskiego napięcia w świetle aktualnych przepisów, wymagania dla instalacji i sieci, współdziałanie dwóch różnych sieci w tym TT i TN” Prowadzący: Edward Musiał – Politechnika Gdańska	szkolenie branżowe IE	październik 2012	Bydgoszcz	SEP Bydgoszcz
				Toruń	
				Włocławek	
7.	„Wymagania techniczne WT1, WT2, WT4 według instrukcji wydanej w 2010 roku przez Dyrektora Naczelnego Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad”	szkolenia branżowe BD, BM	II dekada października 2012	Bydgoszcz	SITK Bydgoszcz
				Włocławek	
8.	„Zjawisko filtracji, przesiąków i sufozji w budownictwie wodnym. Skuteczne systemy zabezpieczeń i odwodnień” Prowadzący: Kazimierz Mosiej	szkolenie branżowe IS i WM	wrzesień, październik 2012	Toruń	SITWM Toruń
9.	„Projektowanie i budowa linii napowietrznych niskich i średnich napięć z przewodami gołymi, izolowanymi i niepełnoizolowanymi, linii trakcji kolejowej i tramwajowej oraz odbudowa linii istniejących”	szkolenie branżowe IE	kwiecień-maj 2012	Bydgoszcz	SEP Bydgoszcz
10.	„Awarie i uszkodzenia nasypów drogowych, skarp wykopów oraz zboczy naturalnych z wbudowanymi geosyntetykami w aspekcie błędów projektowych i wykonawczych” Prowadzący: Piotr Jeromłowicz	szkolenie branżowe BO, BD, BM i IS	listopad 2012	Bydgoszcz	PZITS o/Toruń
				Toruń	
				Włocławek	
				Grudziądz	
11.	„Drewno jako materiał budowlany. Przyczyny uszkodzeń, naprawy obiektów” Prowadzący: Zbigniew Mielczarek, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie	szkolenie branżowe BO	wrzesień-październik 2012	Toruń	
12.	Wyjazd techniczny do Oczyszczalni Ścieków w Fordonie i oddanej do użytku Instalacji Termicznego Przekształcania Osadów	wszystkie branże			
13.	Wyjazd techniczny na budowę toruńskiego mostu	wszystkie branże			

Aktualności

Informator Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa
ul. B. Rumińskiego 6, 85 - 030 Bydgoszcz, tel. (52) 366 70 50, e-mail: kup@piib.org.pl

Redakcja: Tadeusz Kozłowski. Skład i grafika: PZITS Grafika, tel. (56) 662 90 77, fax (56) 662 90 73. Druk: Drukarnia Tinta